

Sygn. akt I ACa 1012/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Rygiel

Protokolant: Edyta Sieja

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) sp. z o.o. s.k.z/s w O.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 21 lipca 2021 r. sygn. akt I C 637/18

1. oddała obie apelacje;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

sygn. akt I ACa 1012/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 listopada 2023 r.

Powód T. K., w ostatecznie sprecyzowanym pozwie, domagał się zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o.o. s.k. w O.: kwoty 69.212,10 zł z tytułu odszkodowania za niezgodność towaru z umową i szkodą wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia za roztrój zdrowia, kwoty 32.899,45 zł tytułem kosztów leczenia, dojazdów, rehabilitacji, masaży i konsultacji medycznych. Nadto domagał się przyznania mu renty w kwocie 1.430 zł miesięcznie potrzebnej na koszty leczenia, dojazdu, rehabilitację, masaże, konsultacje medyczne.

Swoje roszczenia powód uzasadniał nabyciem e-papierosa, którego bateria zapaliła się i wybuchła wywołując jego rozstrój zdrowia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 47.331,50 zł, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozliczył koszty sądowe oraz koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, że T. K. nabył w dniu 30 marca 2017 r., w sklepie e - (...) sp. z o.o. w Galerii (...) w N., e-papierosa (...) oraz akcesoria do e -papierosa. W zestawie była ładowarka kabel micro USB bez wtyczki do kontaktu. Zestaw nie zawierał szczegółowej instrukcji obsługi oraz specyfikacji produktu. Zawierał krótką ulotkę jak należy użytkować

produkt oraz krótkie informacje dotyczące bezpieczeństwa, z których wynikało m.in, że ze względów bezpieczeństwa baterii nie należy samodzielnie otwierać lub demontować, nie należy narażać urządzenia na uderzenia i uszkodzenia mechaniczne, nie należy używać produktu gdy jest uszkodzony, obudowa adaptera i baterii mogą nagrzewać się podczas działania, dlatego nie powinny być wówczas niczym przykryte, należy odłączać urządzenie od źródła prądu po zakończeniu ładowania, nie zostawiać ładującego się urządzenia bez nadzoru, a nadto ładowanie powinno odbywać się wyłącznie przy użyciu oryginalnych kabli micro USB i adapterów, które zapewniają odpowiednie zasilanie chroniąc produkt przed zniszczeniem, osłabieniem żywotności a nawet eksplozją.

Łącznie na zakupy powód wydał 320,50 zł. E-papieros (...) pozwana rozprowadzała po 119 zł.

Sąd odnotował, że od początku użytkowania w/w papierosa powód zauważył, że nagrzewa się bateria i spala grzałki. W dniu 14 maja 2017 r. zgłosił w w/w sklepie reklamację baterii, jednak reklamację odrzucono. Podano, że urządzenie zostało sprawdzone pod kątem zgłoszonej wady, która podczas testów nie nastąpiła. Uznano, że urządzenie jest sprawne i zwrócono je powodowi.

Dalej Sąd ustalił, że na polecenie pozwanej spółki Instytut (...) w G. i Instytut (...) w P. dokonały badań materiałowych zestawu elektronicznego papierosa (...). Dnia 28 kwietnia 2017 r. zakończono badania w Instytucie (...) w G. z wynikiem dodatnim. Stwierdzono zgodność testowanych podzespołów z dyrektywą UE z dnia 8 czerwca 2011 r. w sprawie ograniczenia stosowania niektórych niebezpiecznych substancji w sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Testy w laboratorium w P. baterii litowo jonowej ukończono 3 kwietnia 2017 r., również nie stwierdzając żadnych nieprawidłowości.

Produkt e-papierosa posiadał oznakowanie CE, tj. wskazania że spełnia wszystkie wymagania określone w prawie wspólnotowym.

Sąd poczynił ustalenia co do sytuacji i aktywności życiowej powoda. Wskazał, że w dniu 30 czerwca 2017 r. wyjechał do Anglii, gdzie otrzymał angaż w firmie (...) na okres próbny trzech miesięcy. Pracę rozpoczął w dniu 28 lipca 2017 r.; za pierwszy tydzień pracy otrzymał tygodniową pensję wynoszącą 431,61 funtów. W okresie od 4 sierpnia 2017 do 11 sierpnia 2017 roku otrzymał 394,89 funtów, a w kolejnych okresach tygodniowych: 379,24 funty i 140,56 funty.

Podpisał też umowę najmu pokoju za kwotę 150 funtów tygodniowo oraz wpłacił wymaganą przez właściciela kaucję 500 funtów. W pokoju tym zamieszkał z dziewczyną. Mieszkanie to opuścił w listopadzie 2018 roku, gdy jego dziewczynie okradziono samochód. Wynajął z nią inne mieszkanie w Anglii.

Następnie Sąd opisał wypadek z dnia 12 sierpnia 2017 r., kiedy rano, po przebudzeniu powód sięgnął po e-papierosa, który był naładowany. E-papieros leżał na szafce. Leżąc w łóżku powód odpalił e-papierosa, lecz bateria zapaliła się i wybuchła. Powód odrzucił e-papierosa od siebie, zerwał się nagle i gwałtownie z pozycji leżącej do stojącej. Poczuł wtedy lekkie ukłucie i ból w plecach. Poparzył wówczas trzy palce. W wyniku wybuchu e-papierosa uszkodzone zostało łóżko i materac oraz listwa przypodłogowa właściciela pokoju. Pokój został też zadymiony, włączyły się czujniki przeciwpożarowe.

Właściciel pokoju zażądał od powoda pokrycia strat, groził eksmisją. Ostatecznie jednak na koszty napraw zaliczył wpłaconą przez powoda kaucję w kwocie 500 funtów. Innych kosztów napraw pokoju powód nie ponosił.

Bezpośrednio po wypadku, na oddziale szpitalnym, opatrzono powodowi trzy poparzone place, nakazano leżenie i wypisano zwolnienie na dwa tygodnie z zaleceniem spoczynkowego trybu życia.

W związku z wypadkiem T. K. przebywał na zwolnieniach lekarskich i ostatecznie, w dniu 13 września 2017 r. rozwiązano z nim umowę o pracę.

Następnie Sąd odnotował, iż powód odczuwał bóle pleców w okolicach karku, w związku z czym korzystał z porad lekarskich. Stwierdzono wówczas u niego uraz kręgosłupa szyjnego w związku z nagłym, niekontrolowanym szarpnięciem szyi. Przepisano mu leki, których koszt wyniósł 98 funtów.

Z uwagi na brak poprawy i wysokie koszty leczenia powód wrócił do Polski, gdzie poddał się konsultacjom neurologicznym i neurochirurgicznym. Na przejazd do Polski z Anglii i z powrotem w okresie powód wydał 568,09 zł, 74,61 funtów i 97,98 zł; na dojazdy do lekarzy w Polsce wydał 113,05 zł; na leki w Polsce - kwotę 835,63 zł; na koszty wizyt lekarskich - 400 zł i 170 zł; na rezonans magnetyczny - 350 zł; na rehabilitację - 850 zł i 2.105 funtów. Na polecenie rehabilitantów zakupił urządzenie tens do elektroterapii za 42,99 funty, lampę na podczerwień za 67,99 zł; poniósł dalsze koszty rehabilitacji w kwocie 300 zł; wykonał rezonans magnetyczny za 450 zł i zakupił poduszkę ortopedyczną za 68,014 zł.

Sąd odnotował przebieg leczenia ortopedycznego neurologicznego powoda i stwierdzone rozpoznania. Ustalił, że kontynuował on i kontynuuje nadal zalecone ćwiczenia rehabilitacyjne w domu; od 2019 r. nie korzysta z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych. W styczniu 2019 roku podjął prace w Anglii przy rozwożeniu produktów jako dostawca na rowerze.

Sąd ustalił także fakt zgłoszenia roszczeń przez powoda

W maju 2018 roku znajomy powoda M. C. próbował w zakupić e-papierosa (...). Sprzedawca w sklepie powiedział mu, że produkt ten został całkowicie wycofany ze sprzedaży. Oficjalną decyzję o wycofaniu tego e-papierosa ze sprzedaży motywując to względami biznesowymi i ekonomicznymi pozwana podjęła w czerwcu 2019 roku, ale już w maju 2018 roku produkt ten w sklepach był niedostępny.

Powód zgłosił też zdarzenie wybuchu e-papierosa (...) (...) Wojewódzkiemu Inspektoratowi Inspekcji Handlowej w P., który w dniu 18 grudnia 2017 r. przeprowadził kontrolę u strony pozwanej badając organoleptycznie próbki w/w e-papierosa, nie wykrywając żadnych nieprawidłowości.

Odwołując się do opinii biegłego sądowego Sąd wskazał, że w oparciu o przedstawiony zestaw zniszczonego e - papierosa nie jest możliwa ocena, czy urządzenie uległo zniszczeniu w związku z nieprawidłowym użytkowaniem, czy też - co jest bardziej prawdopodobne - w skutek nieprawidłowego ładowania oraz nie zapewnienia zabezpieczenia podczas ładowania warunków do skutecznego chłodzenia. Brak jest źródłowych informacji o podstawowych charakterystykach ładowarek dotyczących ewentualnego odcinania napięcia przy zwarciu lub nadmiernym ładowaniu urządzenia chroniąc tym samym przed zniszczeniem e-papierosa i zagrożeniem użytkownika.

Przedmiotowy e-papieros w początkowym okresie eksploatacji nie był wadliwy. Co najwyżej można z perspektywy całego okresu użytkowania stwierdzić, że nie był on wysokiej klasy i wymagał on bardziej starannej obsługi przy użytkowaniu. Ponieważ wyposażony był w akumulator litowo jonowy, użytkownik powinien być uświadomiony, że jego użytkowanie bezwzględnie wymaga szczególnej ostrożności. Model zakupiony przez powoda nie był staranniej opisany co do sposobu obsługi oraz nie było wyraźnie akcentowane wymaganie zachowania ostrożności przy obsłudze, co świadczy, że dostawca miał świadomość mankamentów urządzenia.

Nie można jednoznacznie stwierdzić czy przedmiotowy e-papieros był wadliwy. Wykorzystywano w nim akumulator litowo -jonowy, którego użytkowanie wymagało szczególnej ostrożności. Baterie te posiadały cechy, które przy przypadkowej obsłudze w tym przy nieuzasadnionym doładowaniu do maksymalnej pojemności bez nadzoru i bez elementarnego zabezpieczenia chłodzenia, ogniwa mogły grozić wybuchem. W ogólnie dostępnych informacjach o e-papierosach usuwano takie informacje. O wszystkich niezbędnych zobowiązanych dotyczących obsługi nabywca powinien być drobiazgowo poinformowany.

W kwietniu 2017 roku zostały zakończone badania elementów e-papierosa elektronicznego (...) z baterią litowo-jonową. Badania podzespołów były profesjonalne i wykonały je akredytowane laboratoria. W wyniku przeprowadzonych badań i testów stwierdzono, że produkt ten jest w pełni bezpieczny i przy prawidłowym

użytkowaniu nie stwarzał żadnego zagrożenia dla konsumentów. Przy czym użytkownik nie zawsze dba o zagwarantowanie prawidłowej obsługi konkretnego urządzenia. Aby użytkownik prawidłowo potrafił obsługiwać w/w e-papierosa w zestawie powinien znajdować się przewodnik użytkownika – instrukcja obsługi, a zamieszczenie w nim informacji dotyczących bezpieczeństwa obsługi tych e-papierosów jest niezbędna do obsługi tego e-papierosa. Natomiast do przedłożonego do badania e-papierosa nie dołączono instrukcji obsługi. Informacja pozwanej, że do każdego opakowania e-papierosa dołączano instrukcję obsługi-przewodnik użytkownika- jest niewystarczająca. W trakcie kontroli (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w P. nie stwierdzono jakichkolwiek nieprawidłowości. Ustalono, że wyroby nie posiadają cech mogących stworzyć zagrożenie dla zdrowia i życia użytkowników, lecz w trakcie badania próbek nie ustosunkowano się do cech produktu opisanych w instrukcji.

W okolicach W. w październiku 2019 roku wycofano ze sprzedaży e-papierosa (...). Podjęcie decyzji o wycofanie ze sprzedaży przedmiotowego e-papierosa mogło być podyktowane rosnącym ryzykiem, wynikającym, być może, z lekceważenia poprawnej chociaż kłopotliwej obsługi sprzętu.

Mimo przekonywujących wyników obserwacji zjawiska skutków przeładowania baterii, któremu najczęściej towarzyszył wzrost grzania, to najbardziej krytyczną sytuację powodowało ograniczenie chłodzenia baterii prowadzące w szczególnych warunkach do niekontrolowanego przyrostu temperatury. Przy badaniach fragmentarycznych osobno w odniesieniu do grzania i osobno dla przeładowania znikał efekt synergii, sumaryczne nagrzanie skutkowało wzajemnym nakręcaniem wzrostu nagrzewania baterii.

Brak dostępu do katalogów funkcjonujących w Anglii różnorakich elementów zasilania różnych od rozwiązań na kontynencie europejskim oraz ich rzeczywistej realizacji, dlatego nie jest możliwe sprawdzenie ich i zaopiniowanie.

Błędne podłączenie urządzenia do zasilania sieciowego, przy jednoczesnym uszkodzeniu zasilacza laptopa mogło skutkować pojawieniem się na metalowych elementach obudowy laptopa w tym gniazda USB niebezpiecznego wysokiego napięcia, co z kolei mogło doprowadzić do uszkodzenia baterii i wybuchu ogniwa. Ładowarka USB w wyniku wewnętrznego uszkodzenia na zaciskach ładowania powodowała pojawienie się kilkakrotnie większego napięcia niż normalne.

Ślady uszkodzeń na produkcie przedłożonym przez powoda nie świadczą o jego celowym uszkodzeniu poprzez oddziaływanie na jego obudowę ogniem, wysokimi temperaturami, polem magnetycznym, ostrymi przedmiotami. Na obudowie baterii nie ma śladów ingerencji i prób otwarcia.

Nienaturalne nagrzewanie baterii mogło świadczyć o wadzie produktu lub jego nieprawidłowym działaniu. Biegły nie zaakceptował wyjaśnień powoda dotyczących zapalenia się-wybuchu e-papierosa.

Sam fakt, że bateria litowo-jonowa w chwili wprowadzania na rynek wykazywała zgodność w ramach kompatybilności elektromagnetycznej, nie wystarcza by zakwalifikować produkt jako bezpieczny.

Na podstawie opinii biegłych Sąd poczynił szczegółowe ustalenia dotyczące doznanych przez powoda obrażeń, w tym neurologicznych, pozostających w związku ze spornym zdarzeniem oraz wynikających stąd skutków.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za uzasadnione w części. Oceniał, odwołując się do przepisów art. 449¹ i nast. k.c., jak i 444, 445 i 446 k.c., że roszczenie to znajduje uzasadnienie tak w przepisach o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny i przepisów o czynach niedozwolonych. Wskazał, że w sprawie nie budziło wątpliwości, iż odpowiedzialność strony pozwanej wynika z faktu, iż to ten podmiot wprowadził zagraniczny produkt e-papierosa (...) do obrotu gospodarczego w Polsce. Poza sporem było też, że w trakcie użytkowania e-papierosa w dniu doszło do jego wybuchu oraz, że powód jako konsument doznał szkody na osobie i mieniu.

Sąd ocenił, że w momencie wprowadzania przedmiotowego e-papierosa do obrotu i w chwili zakupu go przez powoda, był on produktem niebezpiecznym. W tej dacie bowiem nie były zakończone badania produktu, jak też produkt nie był zaopatrzony w instrukcję obsługi niezbędną dla prawidłowego jego użytkowania, bowiem

wyposażono go w nagrzewającą się przy ładowaniu baterię jonowo-litową. Tymczasem użytkowanie tej baterii wymagało szczególnej ostrożności. Sama informacja pozwanej o dołączaniu do każdego produktu instrukcji obsługi-przewodnika użytkownika i specyfikacji technicznej produktu była niewystarczająca, tym bardziej, że pozwana nie przedłożyła - mimo wezwań biegłego - nieużywanego produktu z pełnym wyposażeniem.

W ocenie Sądu, istniały także podstawy do uznania odpowiedzialności pozwanego na mocy przepisu art. 415 k.c. – wykazane zostały bowiem wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Została udowodniona wada produktu i szkoda jaką poniósł powód, udowodniono też winę w zachowaniu pozwanej. W okolicznościach przedmiotowej sprawy przymiot bezprawności po stronie pozwanej można odnaleźć w dopuszczeniu do obrotu wyrobu, który nie posiadał dokładnej instrukcji obsługi, w szczególności gdy był wyposażony w barierę litowo-jonową, która podczas ładowania się nagrzewała, co wynika nawet z dołączonej przez pozwaną instrukcji bezpieczeństwa. Ponadto pozwana dopuściła ten produkt do obrotu w sytuacji, gdy badania przeprowadzono dopiero w kwietniu 2017 roku, a powód nabył produkt dnia 30 marca 2017 r.

W ocenie Sądu, zasadne było jednak, z mocy art. 362 k.c., przyjęcie przyczynienia powoda do powstania szkody - wybuchu e-papierosa w 30% z uwagi na nieprawidłowości w jego ładowaniu. W tym zakresie Sąd odwołał się do konkluzji biegłego sądowego, który wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo wybuchu e-papierosa w skutek nieprawidłowego ładowania oraz nie zapewnienia zabezpieczenia podczas ładowania warunków do skutecznego chłodzenia.

Dalej Sąd w sposób szczegółowy opisał wysokość zasądzonych świadczeń, tak w zakresie zadośćuczynienia (30.000 zł pomniejszone o 30 % tj. 21.000 zł), jak i świadczeń odszkodowawczych. Wskazał też przyczyny nie uwzględnienia dalej idących roszczeń.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucił naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę materiału dowodowego - zeznań Powoda oraz dowodu z dokumentu w postaci umowy najmu - w zakresie wyprowadzenia się z wynajmowanego pokoju w 2018 roku, polegającą na niewłaściwym, nielogicznym ich zinterpretowaniu co doprowadziło do wadliwego ustalenia okresu najmu, oraz że ponoszenie kosztów najmu nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem i są całkowicie niezależne od szkody;

- wywiedzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego - potwierdzenia listy płacy, zeznania Powoda, zeznania świadka D. J. - błędnego wniosku, polegającego na przyjęciu, iż Powód zwielokrotnił swoje możliwe zarobki w firmie (...) i niezasadnie wskazywał na możliwość uzyskania miesięcznie 1724 funtów, co doprowadziło do wadliwego ustalenia kwoty możliwych zarobków;

- poprzez błędną ocenę materiału dowodowego - opinii biegłego z zakresu elektroniki E. R. - polegającą na niewłaściwym, nielogicznym jej zinterpretowaniu i uznaniu, że do szkody doszło z uwagi na nieprawidłowości w ładowaniu e-papierosa, co doprowadziło do wadliwego ustalenia przyczyny wybuchu e-papierosa i uznania, że Powód przyczynił się do powstania szkody;

- poprzez wywiedzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego - przedłożony kabel USB, zeznania Powoda - błędnego wniosku, iż w sprawie brak jest precyzyjnych danych co do tego w jaki sposób i jaką ładowarką Powód ładował e- papierosa, co doprowadziło do wadliwego ustalenia przyczyny wybuchu e- papierosa

- poprzez wywiedzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego - przedłożony kabel USB, zeznania Powoda, opinia biegłego E. R. - sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosku, iż laptop oraz e-papieros nie były dostosowane do angielskich instalacji elektrycznych, co doprowadziło do wadliwego ustalenia przyczyny wybuchu e-papierosa oraz uznania, że Powód przyczynił się do powstania szkody;

- poprzez wywiedzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego - zeznań Powoda - błędnego, sprzecznego wniosku, że Powód nie chce renty na zwiększone potrzeby, co przyczyniło się do wadliwego ustalenia zakresu żądania Powoda;

- poprzez błędną, sprzeczną ocenę materiału dowodowego - rachunków i zaświadczeń dotyczących rehabilitacji w Anglii - polegającą na ustaleniu, iż Powód poniósł w tym zakresie koszt w wysokości 2105 funtów, co doprowadziło do wadliwego ustalenia kwoty, jaką poniósł w związku z rehabilitacją w Anglii.

Dalej powód zarzucił naruszenie przepisu prawa procesowego, a to art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie i nie odniesienie się do zawartego w piśmie Powoda z dnia 19 października 2019 r. wniosku dowodowego Pozwanego o przebadanie przez biegłego oryginalnego, załączonego do zestawu e-papierosa kabla USB oraz laptopa - co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że e-papieros jak i laptop były ładowane nieoryginalnym kablem, co z kolei miało wpływ na uznanie przez Sąd Okręgowy, że Powód przyczynił się do szkody w 30%.

Zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 362 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i uznanie, że Powód przyczynił się do powstania szkody w 30% w sytuacji, gdy analiza wszystkich okoliczności winna prowadzić do wniosku, iż Powód nie przyczynił do powstania szkody w żadnym stopniu;

- art. 445 § 1 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że kwota 30.000 zł pomniejszona do 21.000 zł jest adekwatną w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, jest to kwota rażąco zaniżona;

- art. 449¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy analiza wszystkich okoliczności wskazuje, iż żądanie zwrotu kosztów najmu zasługiwało na uwzględnienie;

- art. 444 § 1 k.c. poprzez przyznanie Powodowi odszkodowania za wynikłe ze szkody koszty rehabilitacji, konsultacji medycznych, leków i dojazdów za okres od 12 sierpnia 2017 roku do 12 sierpnia 2018 roku z pominięciem okresu po 12 sierpnia 2018 roku i nieuwzględnieniu kosztów w wysokości 9.924 zł;

- art. 444 § 2 k.c. poprzez nieprzyznanie P. skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1430 zł za okres od 12 sierpnia 2017 r. do 12 sierpnia 2018 r.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów apelujący powód wniósł o zmianę wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez zasądzenie na rzecz Powoda: kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia, kwoty 69.212,10 zł z tytułu odszkodowania za niezgodność towaru z umową i szkodą wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, kwoty 32.899,45 zł tytułem kosztów leczenia, dojazdów, rehabilitacji, masaży i konsultacji medycznych, kwoty 1430 zł miesięcznie w postaci skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb na koszty leczenia, dojazdu, rehabilitacje, masaże i konsultacje medyczne za okres od 12 sierpnia 2017 roku do 12 sierpnia 2018 r. Wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 449¹ k.c. § 1 i § k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że produkt jest niebezpieczny niezależnie od cech i właściwości, które produkt faktycznie posiada uwzględniając jego normalne użycie oraz niezależnie od sposobu użytkowania tego produktu, podczas gdy prawidłowa interpretacja ww. przepisów winna prowadzić do wniosku, iż produkt niebezpieczny to w istocie taki produkt, który dopiero w wyniku posiadanych wad nie zapewnia bezpieczeństwa w normalnym toku użytkowania, a więc jest to produkt niebezpiecznie wadliwy;

- art. 449¹ k.c. § 1 i § 3 w z. z art. 449³ k.c. § 2 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odpowiedzialność podmiotu wprowadzającego produkt do obrotu krajowego w zakresie swojej działalności gospodarczej zostaje

wyłaczona tylko w przypadku, gdy właściwości niebezpieczne produktu ujawniły się po wprowadzeniu go do obrotu, chyba że wynikały one z przyczyny tkwiącej poprzednio w produkcie oraz wówczas gdy nie można było przewidzieć niebezpiecznych właściwości produktu, uwzględniając stan nauki i techniki w chwili wprowadzenia produktu do obrotu, albo gdy właściwości te wynikały z zastosowania przepisów prawa, podczas gdy prawidłowa interpretacja ww. przepisów winna prowadzić do wniosku, iż odpowiedzialność zostaje także wyłączona, gdy w wyniku przeprowadzonych badań oraz posiadanych deklaracji zgodności, podmiot wprowadzający produkt na rynek wykazał, iż produkt nie posiada cech, które przy normalnym użyciu można zakwalifikować jako niebezpieczne, i tym samym wykazał, iż produkt wprowadzony do obrotu krajowego jest produktem bezpiecznym;

- art. 449¹ k.c. § 1 i § k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 2047) poprzez odmowę jego zastosowania, co skutkowało przyjęciem przez Sąd wykładni dotyczącej definicji produktu niebezpiecznego, pomijającej okoliczności, iż także niewłaściwe postępowanie (w znaczeniu użytkowanie) z produktem może stanowić potencjalne zagrożenie w jego użytkowaniu, gdyż każdy produkt niestanowiący potencjalnie zagrożenia dla osób lub mienia staje się niebezpieczny poprzez jego nieprawidłowe użycie;

- art. 361 k.c. w zw. z art. 449¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w tak ustalonym stanie faktycznym, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę w postaci wybuchu e-papierosa (...) i pominięcie, że niebezpieczeństwo produktu nie wynikało z jego właściwości, a mogło dotyczyć co najwyżej niewłaściwego jego użytkowania;

- art. 6 k.c. w zw. z art. 449¹ § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na pominięciu, iż ciężar dowodu istnienia produktu niebezpiecznego, zaistnienia szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy normalnym używaniem produktu a szkodą leży, zgodnie z ogólną zasadą wysłowioną w art. 6 k.c., po stronie powoda;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na odmowie zastosowania art. 4 ust 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), zgodnie, z którym przy ocenie bezpieczeństwa produktu uwzględnia się m.in. jego oznakowanie, ostrzeżenia i instrukcje dotyczące jego użytkowania i postępowania z produktem zużyтым oraz wszelkie inne udostępniane konsumentowi wskazówki lub informacje dotyczące produktu, co wpływało na błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. w szczególności błędną ocenę dowodu z dokumentu urzędowego w postaci protokołu kontroli z dnia 18 grudnia 2017 r. przeprowadzonej przez inspektorów (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, a w konsekwencji błędnymi ustaleniami stanu faktycznego dokonanymi przez Sąd I instancji.

- art. 362 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów powstałej szkody poprzez nieprawidłowe ładowanie e-papierosa (...) jedynie w 30%, i tym samym pomniejszenie jedynie o ten procent należnego zadośćuczynienia i odszkodowania, podczas gdy przyczynienie to, zwłaszcza w świetle wniosków opinii biegłego E. R. z dnia 6 września 2019 r., który wskazał, iż powód ładował e-papierosa nieoryginalnym zasilaczem winno zostać ustalone na znacznie.

Pozwana spółka zarzuciła także naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art 6 k.c. w zw. z art 232 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie oraz art 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. przez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez przyjęcie, iż powód wykazał, że w dniu 12 sierpnia 2017 r. w ogóle doszło do zdarzenia polegającego na wybuchu e-papierosa (...) w deklarowanych przez niego okolicznościach, art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powód wykazał wysokość rzekomej szkody,

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez:

a/ faktyczne pominięcie w zakresie ustalenia stanu faktycznego dowodu z dokumentu urzędowego, tj. protokołu kontroli z dnia 18 grudnia 2017 r. przeprowadzonej przez inspektorów (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej;

b/ dowolne pominięcie ustaleń zawartych w dowodach z dokumentów przedłożonych do odpowiedzi na pozew przez stronę pozwaną, tj. wynikających ze: sprawozdania z badań nr (...) z Laboratorium (...) w G., sprawozdania z badań nr (...) z Instytutu (...) w P.; sprawozdania z badań nr (...) z Instytutu (...) w P. oraz raportu z badań nr (...) z Instytutu (...), Oddział (...) w W., z których to dokumentów wynika, iż przedmiotowy produkt jest w pełni bezpieczny i przy prawidłowym użytkowaniu nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów,

c/ błędne ustalenie, iż e-papieros (...) jest produktem niebezpiecznym, z uwagi na wprowadzenie go do obrotu przed zakończeniem badań produktu przez Instytut (...) w G. i Instytut (...) w P., w sytuacji gdy to nie data zakończenia badań, lecz wnioski wynikające z tych badań mają znaczenie dla oceny czy produkt jest produktem niebezpiecznym;

d/ dowolne pominięcie załączonych do e-papierosa (...) dokumentów: karty gwarancyjnej e-papierosa (...); przewodnika użytkownika (instrukcji obsługi) dot. e-papierosa (...); specyfikacji technicznej dot. e-papierosa (...);

e/ dowolne pominięcie ustaleń opinii uzupełniającej biegłego E. R. z dnia 6 września 2019 r. oraz informacji dot. bezpieczeństwa;

- art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 244 k.p.c., art. 245 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd, iż przedmiotowy produkt nie był starannie opisany i nie dołączono do niego instrukcji obsługi, przy czym Sąd I instancji oparł się w powyższym zakresie wyłącznie na informacji pochodzącej z opinii biegłego;

- art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków niewłaściwych, a w konsekwencji nieustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się:

a/ błędnym ustaleniem, iż produkt nie był starannie opisany i nie zawierał instrukcji obsługi,

b/ błędnym ustaleniem, iż e-papieros (...) jest produktem niebezpiecznym;

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na ustaleniu, iż produkt papieros elektroniczny (...) został wycofany przez pozwaną z rynku w sposób nieformalny;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie newszechstronnej, a wybiórczej oceny materiału dowodowego z zastosowaniem rozumowania sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego oraz sprzecznego z treścią przeprowadzonych dowodów, co skutkowało wadliwością ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę faktyczną wyrokowania, w szczególności przez dokonanie błędnej oceny wartości dowodowej zeznań powoda oraz świadków M. B. oraz K. B.;

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez oparcie rozstrzygnięcia o nieudowodnione twierdzenia powoda, którym zaprzeczał pozwany,

- art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. i jego błędne zastosowanie sprowadzające się do sporządzenia w sposób wadliwy uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z dziedziny ortopedii.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – w obu przypadkach przy uwzględnieniu kosztów postępowania.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obu stron nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Każda ze stron, w tym przede wszystkim pozwana, podniosła szereg, ponad potrzebę rozbudowanych zarzutów. Zarzuty te są bezzasadne.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W oczywisty sposób bezzasadne jest kwestionowanie przez stronę pozwaną ustaleń faktycznych dotyczących opisu samego przebiegu zdarzenia, w trakcie którego doszło do wybuchu przedmiotowego e-papierosa i wynikających stąd konsekwencji. Ustalenia te w głównej mierze oparte są i musiały być na zeznaniach samego powoda. Do zdarzenia doszło bowiem bez obecności osób trzecich, a tym samym o jego przebiegu mógł opowiedzieć wyłącznie powód. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do odmowy wiarygodności jego zeznań. Nie budzi przecież wątpliwości, że do samego wybuchu e-papierosa doszło; okoliczności związane z datą zdarzenia i stwierdzanych konsekwencji wybuchu znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka, osoby, z którą powód mieszkał, a która – jakkolwiek nie była przy samym zdarzeniu – w sposób logiczny podała fakty potwierdzające wersję przedstawianą przez T. K.. Oczywiście są dalsze fakty związane z leczeniem przez powoda oparzenia i – przede wszystkim – urazu pleców. Tym samym weryfikacji podlegało jedynie, czy obrażenia te pozostają w związku z wybuchem e-papierosa tj. czy były możliwe w opisywanych przez powoda warunkach. Sporządzone w sprawie opinie medyczne nie pozostawiają wątpliwości, iż taki związek jest wysoce prawdopodobny. Podobnie, brak jest podstaw do zakwestionowania twierdzeń powoda co do zakresu uszkodzenia mienia wywołanego wybuchem.

Nie są także uzasadnione zarzuty każdej ze stron kwestionujące ustalenia dokonane z odwołaniem do opinii biegłego, wskazującego na przyczyny wybuchu e-papierosa.

Analizując przedmiotowy dowód, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na powoływane przez samego biegłego trudności w formułowaniu jednoznacznych konkluzji. Upływ czasu, brak pełnych danych oraz brak dostępu do oryginalnego urządzenia mogącego stanowić przedmiot badań powodowały, iż biegły formułując wnioski mógł się odwołać wyłącznie do prawdopodobieństwa opisywanych zjawisk. Nie stanowi to jednak podstawy do odrzucenia konkluzji biegłego. W części opisowej opinii biegły wyjaśnił bowiem w sposób przekonujący przyczyny, dla których przyjmuje określone wnioski, zaś okoliczność, iż posługuje się przy tym pojęciem prawdopodobieństwa nie niweczy możliwości przyjęcia stawianych tez, o ile stopień prawdopodobieństwa opisywanych zjawisk jest wysoki i znajduje pokrycie w wyjaśnieniach biegłego.

W oparciu o opinie biegłego stwierdzić należy, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości zidentyfikowanie źródła wybuchu spornego urządzenia i powstania mechanizmu, który do niego doprowadził. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest oczywiste, iż przyczyną wybuchu było przegrzanie baterii e-papierosa. Nie sposób także podważyć konkluzji biegłego, iż zastosowana w urządzeniu ładująca bateria litowo-jonowa stwarzała ryzyko związane z nieuzasadnionym doładowaniem do maksymalnej jej pojemności, co przy braku chłodzenia prowadziło do jej przegrzania i ryzyka wybuchu. Wbrew zarzutom pozwanej spółki, biegły nie kwestionował przy tym, że samo urządzenie, w tym bateria, było bezpieczne. Wskazywał jedynie, że produkt był bezpieczny pod warunkiem jego prawidłowego użytkowania. W szczególności dotyczyło to procesu ładowania baterii, ponieważ jej charakterystyka i wynikające stąd ryzyka wymagały ładowania pod nadzorem, przy elementarnym zabezpieczeniu jej chłodzenia. To z tych przyczyn biegły podał, iż ryzyko bezpiecznego użytkowania e-papierosa zależne było od zapewnienia bezpiecznego procesu ładowania baterii i to z tego względu niezbędne było zamieszczenie szczegółowej informacji o istniejącym ryzyku i prawidłowym procesie ładowania.

To do tego przecież sprowadza się istota występującego w sprawie problemu. Przy istnieniu ryzyka przegrzania baterii przy nieprawidłowo wykonywanym jej doładowaniu, brak odpowiedniej informacji w tym zakresie w instrukcji o

tej podstawowej charakterystyce baterii był rzeczywistym problemem. To ten element decydował o potencjalnym niebezpieczeństwie korzystania z produktu.

W tym kontekście oczywiście nieuzasadnione są zarzuty pozwanej podnoszące nie uwzględnienie badań produktu wykonanych przez ustalone w sprawie instytucje. Sąd poczynił ustalenia, że takie badania miały miejsce. Wskazał ich daty i zakres oraz przytoczył opisywane w protokołach z badań wyniki. Tyle, że – na co także zwrócił uwagę biegły – przedmiotowe badania nie były kompleksowe. Nie odnosiły się do cech opisywanych w odpowiednim rozdziale instrukcji decydującym o bezpieczeństwie produktu. W tym zakresie były fragmentaryczne – osobno opisywany był problem grzania baterii, osobno problem jej przeładowania. W rezultacie zniknął efekt synergii, a – jak wskazał biegły – problem pojawiał się wówczas, gdy dochodziło do nałożenia się na siebie przegrzania i przeładowania baterii.

Nie może odnieść skutku także kwestionowanie okoliczności dotyczących wprowadzenia produktu do obrotu przed wykonaniem stosownych badań przez pozwaną. Wnioski Sądu znajdują w tym zakresie oparcie w obiektywnych danych. Podobnie, nie sposób podważyć ustaleń dotyczących wycofania produktu z obrotu. Poza zakwestionowaniem przedmiotowej okoliczności, pozwana nie wskazała kiedy do wycofania produktu doszło i nie wykazała z jakich przyczyn. W tym stanie rzeczy przedmiotowe ustalenie, dokonane w oparciu o tezę biegłego, jest prawidłowe.

Chybione są także zarzuty powoda do opinii biegłego. Sam opis ładowania e-papierosa przez powoda podczas jego pobytu w Anglii znajduje potwierdzenie w zeznaniach T. K.. Wnioski biegłego, iż brak ładowania oryginalnym kablem, dodatkowo przy innym systemie zasilania elektrycznego obowiązującym w Anglii, prowadził do zwiększenia ryzyka związanego z użytkowaniem urządzenia - są logiczne. Biegły w sposób wyczerpujący uzasadnił stawiane w tym zakresie tezy.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także ustalenia Sądu I instancji dotyczące skutków wybuchu dla zdrowia powoda oraz przebiegu jego leczenia i poniesionych w związku z leczeniem kosztów. Znajdują one potwierdzenie we wszystkich przeprowadzonych w sprawie opiniach medycznych, które są logiczne i w sposób wyczerpujący wyjaśniają zawarte w nich wnioski. W tym stanie rzeczy prowadzenie kolejnych dowodów z opinii innych biegłych z zakresu ortopedii czy neurochirurgii było zbędne.

Prawidłowe są także ustalenia Sądu I instancji co do okresu najmu lokalu przez powoda w Anglii, jego zatrudnienia, jak też poniesionych przez niego kosztów. Sąd w sposób wyczerpujący i przekonujący wyjaśnił podstawy dokonanych w tym zakresie ustaleń.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną.

W pierwszej kolejności zgodzić się należy z konkluzją co do podstaw odpowiedzialności strony pozwanej za zaistniałe zdarzenie – odpowiedzialność ta jest uzasadniona zarówno w świetle przepisów o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny (art. 449¹ k.c.), jak i na zasadach ogólnych.

Ponad rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślenia wymaga, iż w świetle definicji produktu niebezpiecznego, zawartej w art. 449⁽¹⁾ k.c., produkt jest uważany za taki także wówczas, gdy nie zapewnia on bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać uwzględniając normalne użycie produktu. O tym decydują także podane konsumentowi informacje o właściwościach produktu. Zważyć zatem należy, że sam fakt, iż – co do zasady – produkt nie stwarza zagrożenia o ile jest prawidłowo użytkowany, nie jest wystarczający dla uznania bezpieczeństwa produktu. O ile bowiem prawidłowe użytkowanie związane jest z charakterystyką produktu, wymagającą oznaczonego postępowania, to brak odpowiedniej informacji w tym zakresie prowadzi do oceny, iż produkt należy do kategorii niebezpiecznych. Tak jest w niniejszej sprawie. Przy prawidłowym użytkowaniu, w tym przede wszystkim przestrzeganiu ściśle oznaczonych zasad ładowania baterii, e-papieros nie stwarzał ryzyka wybuchu. Tym niemniej charakterystyka samej baterii powodowała, iż w procesie jej ładowania zachodziło ryzyko jej przegrzania i przeładowania, co mogło prowadzić do wybuchu. Tym samym niezbędne było poinformowanie konsumenta o istniejącym ryzyku i sposobie właściwego postępowania – a z ustaleń faktycznych wynika, iż instrukcja

dołączona do produktu była niewystarczająca. Przy ocenie bezpieczeństwa produktu uwzględnia się nie tylko jego właściwości, lecz także m.in. jego oznakowanie, ostrzeżenia i instrukcje dotyczące jego użytkowania i postępowania z produktem oraz wszelkie inne udostępniane konsumentowi wskazówki lub informacje dotyczące produktu. Produkt niezapewniający bezpieczeństwa to więc taki, którego używanie może wyrządzić szkodę na osobie lub mieniu z uwagi albo na tkwiącą w nim wadę fizyczną, albo np. na błędną instrukcję uruchomienia lub używania. Podkreślenia zatem wymaga, że na podmiocie wprowadzającym produkt do obrotu spoczywa obowiązek zamieszczenia takiego ostrzeżenia, aby korzystający z produktu mógł się z łatwością przekonać, że stwarza on ryzyko dla jego bezpieczeństwa przy nieprawidłowym jego użytkowaniu. Bezprawność w tym zakresie wyłącza wprowadzenie produktu do obrotu w takich warunkach, w których potencjalny nabywca, w oparciu o dostępne informacje, może dowiedzieć się o właściwościach rzeczy oraz ryzyku dla jego bezpieczeństwa przy nieprawidłowym korzystaniu z rzeczy.

Taka ocena materialnoprawna znajduje – wbrew intencjom apelującej pozwanej – potwierdzenie w powoływanych w apelacji dalszych przepisach. Przecież także art. 4 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów wskazuje, że dla oceny bezpieczeństwa produktu znaczenie mają okoliczności związane z jego uruchomieniem, konserwacją i użytkowaniem, a przy ocenie bezpieczeństwa produktu uwzględnia się jego oznakowanie, ostrzeżenia i instrukcje dotyczące jego użytkowania oraz wszelkie inne udostępniane konsumentowi wskazówki lub informacje dotyczące produktu.

Zasadna zatem była ocena Sądu I instancji kwalifikująca sporny e-papieros jako produkt niebezpieczny, czego konsekwencją jest prawidłowość dalszych, podzielanych przez Sąd Apelacyjny rozważań co do odpowiedzialności pozwanej za konsekwencje wybuchu produktu.

Niezależnie od tego rację ma Sąd Okręgowy, że wprowadzenie do obrotu niebezpiecznego towaru powodującego szkodę stanowi czyn niedozwolony, a zatem odpowiedzialność strony pozwanej znajduje także podstawę w przepisach ogólnych – art. 415 k.c.

Sąd Apelacyjny podziela także sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 362 k.c. Podane przez Sąd I instancji okoliczności dotyczące ładowania baterii za pomocą innego urządzenia, jak też korzystanie z produktu w Anglii bez uwzględnienia odmiennego systemu zasilania elektrycznego, stanowi zaniechanie powoda. Przyjęcie zatem jego przyczynienia w 30 % jest oceną rozsądną, którą Sąd odwoławczy akceptuje.

W tym stanie rzeczy nie budzi jakichkolwiek wątpliwości sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów art. 444 k.c., art. 445 k.c i art. 361 k.c. Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu Okręgowego co do rodzaju i wysokości zasądzonych świadczeń. W szczególności, jako odpowiednią, Sąd uznaje kwotę przyznanego powodowi zadośćuczynienia, a także jako pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkody, z którymi powiązane są zasądzone kwoty odszkodowania.

Bezzasadne są natomiast wnioski powoda zmierzające do zasądzenia dalszych świadczeń. W szczególności, w świetle ustaleń faktycznych opartych na wnioskach opinii biegłych, z których wynika, że schorzenia kręgosłupa pozostające w związku z wypadkiem wymagały leczenia i rehabilitacji przez okres 12 miesięcy, kolejne wydatki poniesione przez powoda w tym zakresie po 12 sierpnia 2018 r. nie mogą zostać mu zrekomensowane.

Twierdzenia powoda o wystąpieniu u niego dalszej szkody związanej z kosztami najmu, są nieuzasadnione – twierdzenia te mają walor czysto hipotetyczny.

Bezzasadne są także żądania powoda zasądzenia renty za zwiększone potrzeby za okres od 12 sierpnia 2017 r. do 12 sierpnia 2018 r. Takich potrzeb powód nie wykazał, w szczególności w sytuacji, że ponoszone przez niego wydatki na leczenie w tym okresie zostały mu zwrócone w ramach zasądzonego odszkodowania.

Wreszcie bezzasadne są żądania powoda zasądzenia odszkodowania z tytułu utraty wynagrodzenia za dalsze miesiące. Także i te twierdzenia mają charakter hipotetyczny, skoro powód związany był umowa na czas określony.

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje, znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).